
RECENZJE

Kard. Kurt Koch, *Kościole, dokąd zmierzasz?*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM, Lublin 2014, ss. 128.

Zarówno osoba kard. Kurta Kocha, aktualnie przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, jak i jego bogaty dorobek teologiczny są mało znane w Polsce. Należy tym bardziej z radością przyjąć wydanie przez Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM jego rozważań, zatytułowanych *Kościole, dokąd zmierzasz?*. Jak czytamy w nocie od tłumacza, Koch w procesie kształtowania człowieka i przekazie wiary dużą wagę przywiązuje do tzw. „duszpasterstwa książkowego” (s. 10). W Polsce największym, bez wątpienia, znawcą teologii kard. Kocha jest tłumacz książki, ks. dr hab. Robert Biel. Analizie twórczości teologicznej Purpurata poświęcił on rozprawę habilitacyjną, zatytułowaną *Kościół Wielkiej Soboty. Paschalna wizja Kościoła w ujęciu kardynała Kurta Kocha*, wyd. II, Tarnów 2013, ss. 488. Dorobek Autora musi budzić szacunek, wystarczy przejrzeć wykaz jego publikacji z lat 1978–2011 we wspomnianej rozprawie habilitacyjnej (s. 462–473). Do czasu wydania recenzowanej książki w języku polskim ukazały się tylko dwa artykuły K. Kocha: *Szanse i problemy „Nowej Ewangelizacji” na Zachodzie jako animacja i ostrzeżenie dla Polski*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, Lublin 1993, red. K. Gózdź, s. 47–61 i *Zepchnięci na margines czy sól ziemi?*, „Homo Dei” 68 (1998) nr 4, s. 9–24. Należy zauważyć, że drugi artykuł, nie wiadomo, z jakich powodów, jest pomijany przez ks. R. Biela i w innych wykazach. W 2015 roku, nakładem Wydawnictwa Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM, ukazał się obszerny wywiad z kard. Kurtem Kochem, przeprowadzony przez ks. Roberta Biela, zatytułowany *Symfonia jedności* (ss. 240).

Należałoby w tym miejscu chociaż pokrótce przypomnieć biografię kard. Kurta Kocha. Urodził się 15 marca 1950 roku w Emmenbrücke (Szwajcaria). Studiował na Wydziale Teologii Uniwersytetu w Lucernie, gdzie zrobił doktorat i habilitację. W latach 1989–1996 był wykładowcą dogmatyki, liturgii i teologii ekumenicznej na tejże uczelni. W 1995 roku został mianowany biskupem Bazylei i pełnił tę funkcję do 2010 roku. Przez dziewięć lat był wiceprzewodniczącym, a następnie w latach 2007–2010 przewodniczącym Konferencji Episkopatu Szwajcarii. Od 2002 roku jest członkiem Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, a od roku 2010 – jej przewodniczącym. W 2014 roku otrzymał Złoty Dyplom Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. W uchwale Wydziału Teologii KUL podkreślono, że Kardynał otrzymał Złoty

Dyplom w dowód wdzięczności „za wybitne osiągnięcia w naukach teologicznych oraz za konsekwentne zaangażowanie w promowanie dzieła jedności chrześcijan na polu ekumenizmu doktrynalnego, duchowego i praktycznego, a także za ukazywanie dróg działalności pastoralnej Kościoła katolickiego we współczesnym świecie”.

Stosunkowo niewielka, bo licząca 128 stron, książka *Kościele, dokąd zmierzasz?* składa się z trzech części i epilogu. Wstęp do jej polskiego wydania napisał ks. abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski, a ks. Robert Biel opatrzył je słowem od tłumacza. Książka po raz pierwszy została wydana w języku niemieckim w roku 1995, pt. *Kirche: Wohin gehst du? Ein hoffnungsvoller Zwischenruf*. Mimo to – jak czytamy na stronie Wydawnictwa GAUDIUM – „jest ona wciąż aktualna, bo traktuje o problemach coraz to bardziej obecnych w Kościele powszechnym i lokalnych wspólnotach kościelnych. Jej aktualność ma swoje zakorzenienie szczególnie w eklezjologicznej idei rozumienia Kościoła jako wędrującej Wspólnoty Ludu Bożego oraz proponowanej przez Kocho futurologicznej perspektywie patrzenia na Kościół i jego niestrudzonej trójce o ciągłe szukanie i wskazywanie nowych dróg w podejmowaniu i realizowaniu misji ewangelizacji”.

Jak zauważa Autor, pytanie zawarte w tytule książki: „Kościele, dokąd zmierzasz?” jest najbardziej podstawowym pytaniem w obliczu głębokiego kryzysu Kościoła (s. 15). Celem książki jest próba wskazania wyjścia z ostrych polemik w Kościele (s. 16). Koch proponuje trzy kroki duchowej terapii Kościoła, co odpowiada trzem rozdziałom książki (s. 18-19).

Pierwszy krok polega na diagnozie kryzysu Kościoła we współczesności, którą zawiera część pierwsza książki (s. 21-54). Autor omawia najpierw dwie wizje Kościoła, które nazywa „wielkanocno-tryumfalistyczną” i „depresyjno-wielkopiątkową”, by zaproponować drogę wyjścia w postaci „Kościoła Wielkiej Soboty” (s. 28-29). Następnie zwraca uwagę na socjologiczną diagnozę Kościoła, przywołując tezę sekularyzacyjną M. Webera i akcentowaną obecnie tezę pozakościelnej religijności; omawia kościelny narcyzm i zasadę inkarnacyjną Kościoła. Krok drugi to anamneza, czyli przypomnienie, na czym polega istota i misja Kościoła w chrześcijańskiej wierze. Odpowiada temu część druga książki (s. 55-87). Autor zaznacza najpierw, że jest trudność w odpowiedzi na pytanie: czym jest Kościół w swojej istocie? (s. 55). Następnie odwołuje się do przyjętej przez Sobór Watykański II triady w ukazywaniu Kościoła: *mysterium – communio – missio*, którym przypisuje odpowiednio: przyjmowanie – uwielbienie – rozdzielanie (s. 59-71). Wreszcie odwołując się do *Credo* Kościoła, omawia cztery znaki rozpoznawcze Kościoła: jedność – świętość – apostołskość – powszechność (s. 72-87). Trzeci krok jest próbą terapii i zawiera pytanie o uwarunkowania dla przyszłości Kościoła. Uwagi do tych rozważań znajdujemy w trzecim rozdziale, zatytułowanym „Potencjał przyszłościowy Kościoła” (s. 89-120). Autor zwraca uwagę na obecność konfliktów w Kościele, czyniąc je swego rodzaju kryterium, następnie podaje reguły rozwiązywania konfliktów, odnosząc się przy tym do problemu struktur

w Kościele, by w końcowej części rozważań podkreślić współczesne zagrożenia indywidualizmem, desolidaryzacją i koncentracją na doczesności. Rozwiązaniem jest – według Autora – w tym kontekście głoszenie przez Kościół zmartwychwstania i Wielkanocy.

Wśród niewątpliwych walorów omawianej książki należy podkreślić ogromną erudycję Autora i odwagę w podejmowaniu zagadnień będących w ogniu dyskusji o Kościele. Wyczuwa się przy tym doświadczenie ekumeniczne Kościoła w Szwajcarii. Dla czytelników, chociaż po części zaznajomionych z twórczością teologiczną kard. Kocha, nie są zaskoczeniem jego barwne porównania i zwroty, jak wielokrotnie powracający „kościelny narcyzm”, „kościelne połoźnictwo” czy „eklezjalna gimnastyka ciężowa” (s. 125). Należy zgodzić się z wieloma spostrzeżeniami, postulatami i wnioskami Autora. Odnoszą się one chociażby do kultury prowadzenia sporów oraz rozwiązywania wewnątrzkościelnych konfliktów, zwiększenia roli synodalności w Kościele (s. 113) czy większego zastosowania zasady pomocniczości w życiu Kościoła (s. 113n). Wiele z tych uwag Kocha znajdujemy we wzmiankowanym artykule *Zepchnięci na margines czy sól ziemi?*, opublikowanym na łamach „Homo Dei”.

W niektórych postulatach Koch zdaje się wyprzedzać czy też być prekursorem nauczania papieża Franciszka. Chodzi m.in. o potrzebę wyjścia Kościoła (s. 68), o kwestię relacji Kościoła powszechnego i Kościołów lokalnych, tak mocno akcentowaną przez obecnego papieża (s. 85), o zwrócenie uwagi na problemy struktur Kościoła i potrzebę jego decentralizacji, na symbolikę miasta (s. 17) i jego znaczenie we współczesnej kulturze, a także konieczność hierarchii prawd w nauczaniu Kościoła (s. 62). Wiele z tych postulatów znajdujemy zwłaszcza w adhortacji *Evangelii gaudium* obecnego Ojca Świętego.

Jednakże niektóre z wniosków i tez Autora wydają się co najmniej dyskusyjne lub wątpliwe. Zwróćmy uwagę tylko na niektóre. Koch wielokrotnie, niemalże jak mantrę, powtarza uwagę o kościelnym narcyzmie. Nigdzie jednak nie uzasadnia, na jakiej podstawie czyni ją jednym z zarzutów pod adresem Kościoła. Nie wiadomo też, dlaczego Autor stawia konflikty w Kościele jako kryterium rozważań odnoszących się do szukania dróg wyjścia z aktualnych problemów (s. 89n). Pisząc z kolei o sporze dwóch koncepcji Kościoła (konserwatywnej i postępowej), proponuje drogę „mimo to miłości” do Kościoła i twierdzi, „że potrafi ona precyzyjnie rozróżniać między Kościołem a kierownictwem Kościoła, że wie ona, iż Kościół to coś znacznie więcej jak sam urząd w Kościele” (s. 107). Czy nie jest to przejaw naiwnego oczekiwania? Na jakiej bowiem podstawie twierdzi, iż zwolennicy tego rozwiązania będą zdolni do precyzyjnego rozróżniania? Autor kilkakrotnie powraca do wątpliwych według niego nominacji biskupich, nie nazywając ich wprost (chodzi zapewne o nominacje bpa Wolfganga Haasa w Szwajcarii i bpa Kurta Krenna w Austrii, jak artykułuje to tłumacz, ks. R. Biel – s. 12). Wątpliwości budzi jednakże kryterium oceny biskupów. Autor pisze: „Z tych obserwacji da się wyciągnąć uzasadniony wniosek, że dobrym biskupem jest taki, który nie czyni

wszystkiego, co wolno mu czynić od strony prawno-kanonicznej, a w przeciwnieństwie do tego, złym z kolei jest taki, który czyni wszystko, co mu prawno-kanonicznie wolno” (s. 112). Czymś nieprzekonywającym, o ile nie wątpliwym, jest także uznanie reformy struktur Kościoła za decydujący znak wiarygodności Kościoła (s. 114) czy też uogólniający zarzut pod adresem Kościoła, że jest stróżem porządku, zamiast być znakiem cierpliwości i wyrozumiałości Boga (s. 99).

Mimo poczynionych uwag krytycznych, książka kard. Kurta Kocha *Kościele, dokąd zmierzasz?* jest ważnym głosem w eklezyjalnej dyskusji na temat problemów współczesnego Kościoła. Pisana z pozycji doświadczeń Kościoła w Szwajcarii może być inspiracją dla dyskusji i poszukiwań Kościoła w Polsce na początku XXI wieku.

Ks. Bogdan Giemza SDS

Jan Paweł II wobec islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej. Wybór dokumentów. Wybór i wstęp Sylwia Górzna, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2015, ss. 410.

Problematyka związana z obecnością muzułmanów „w otoczeniu” chrześcijan, czy też w ogóle w kontekście kultury chrześcijańskiej jest ważnym wyzwaniem pastoralnym. Fala emigrantów, w tym również uchodźców, zalewająca – za przyzwoleniem polityków Unii Europejskiej – Stary Łąd jest wyzwaniem duszpasterskim dla Kościoła. Wypracowanie strategii pastoralnych w tym kontekście jest nakazem chwili. Dziś teologowie pastoralni powinni poznawać również świat innych religii, by móc podjąć odpowiednie działania, inspirowane Ewangelią i nauczaniem Kościoła. Stąd w niniejszym omówieniu zwrócimy uwagę na temat podjęty w książce, która nie wpisuje się w dziedzinę troski duszpasterskiej Kościoła, ale której tematyka nie może być obojętna dla pastoralistów i duszpasterzy – prezbiterów, diakonów, teologów, katechetów. Wystarczy tylko wskazać na fakt związków małżeńskich (czy partnerskich), gdzie stronami są wyznawcy chrześcijaństwa i islamu, by przekonać się do zasadności powyższych stwierdzeń.

W 2006 roku nakładem Wydawnictwa Naukowego Akademii Pomorskiej w Słupsku ukazało się dzieło: *Jan Paweł II wobec islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej. Wybór dokumentów.* Wybór i wstęp Sylwia Górzna, Słupsk 2015. Redaktorka tego kompendium jest adiunktem w Instytucie Historii i Politologii Akademii Pomorskiej w Słupsku. Wskazane dzieło wiąże się z innym zbiorem przez nią opracowanym i wydanym rok później, a zatytułowanym: *Jan Paweł II wobec konfliktu zbrojnego na Bałkanach. Dokumenty papieskie.* Wybór i wstęp Sylwia Górzna, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2016, ss. 493. Dzieła te

wskazują na pasję naukowo-badawczą dr S. Górznej, którą stanowi nauczanie Jana Pawła II na temat islamu. Temat ten zgłębia z punktu widzenia nowej subdyscypliny politologii, jaką jest politologia religii.

Problematyka, którą od kilku już lat zajmuje się S. Górzna, została zapowiedziana w jej rozprawie doktorskiej pt. *Polityczny wymiar dialogu Kościoła katolickiego z islamem i judaizmem w okresie pontyfikatu Jana Pawła II (1978–2005)*, napisanej i obronionej w 2010 roku pod kierunkiem politologa, prof. nadzw. dr. hab. Selima Chazbijewicza (muzułmanina, Tataro polskiego, imama), na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Niżej podpisany autor niniejszej recenzji był jednym z recenzentów tejże dysertacji. Notabene prof. S. Chazbijewicz jest recenzentem obecnie omawianego dzieła: *Jan Paweł II wobec islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej. Wybór dokumentów*. Znacznie skrócona i przepracowana wersja rozprawy doktorskiej stała się podstawą książki: *Dzieci Abrahama. Dialog Kościoła katolickiego z islamem i judaizmem w Polsce w okresie pontyfikatu Jana Pawła II*, Słupsk 2013.

W niniejszej książce: *Jan Paweł II wobec islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej* poszczególne teksty zaprezentowane zostały chronologicznie w ramach wyróżnionych rozdziałów. Struktura książki przedstawia się następująco: I. Encykliki; I. Adhortacje apostolskie; III. Listy pasterskie; IV. Konstytucje apostolskie; V. Orędzia na Światowe Dni (tu zamieszczone zostały punkty bez oznakowania numerami: Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy; Orędzia na Światowe Dni Młodzieży; Orędzia na Światowy Dzień Pokoju; Orędzia na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu); VI. Orędzia świąteczne *Urbi et Orbi* na Wielkanoc i Boże Narodzenie; VII. Przesłania okolicznościowe; VIII. Przemówienia (tu, podobnie jak w wyżej wskazanym punkcie V, podane zostały przemówienia bez numeracji: Przemówienia do Korpusu Dyplomatycznego; Przemówienia do ambasadorów akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej; Przemówienia do Kolegium Kardynałów i Kurii Rzymskiej; Przemówienia do instytucji Kurii Rzymskiej; Przemówienia do przedstawicieli wspólnoty muzułmańskiej podczas europejskich podróży zagranicznych; Przemówienia o treści międzyreligijnej; Jan Paweł II o Europie; Przemówienia do organizacji międzynarodowych); IX. Homilie; X. Katechezy ogłoszone podczas audiencji generalnych; XI. Rozważania papieża ogłoszone przed niedzielną modlitwą *Anioł Pański*. W tychże rozdziałach zamieściła Redaktorka łącznie 258 tekstów. Niektóre z podanych sformułowań oznaczających dany rozdział nie są precyzyjne. Powtórzmy je: Orędzia świąteczne *Urbi et Orbi* na Wielkanoc i Boże Narodzenie; Przemówienia do przedstawicieli wspólnoty muzułmańskiej podczas europejskich podróży zagranicznych; Przemówienia o treści międzyreligijnej; Jan Paweł II o Europie.

Redaktorka tomu rozpoczęła tekst wprowadzenia doń od cytatu zaczerpniętego z Orędzia Jana Pawła II na XXXV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002 roku, zatytułowanego *Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia*: „Trzeba stworzyć konkretną płaszczyznę dialogu i współpracy

ekumenicznej oraz międzyreligijnej, aby religie podejmowały tak pilnie potrzebną służbę na rzecz pokoju między narodami”. Zwróciła uwagę na rangę Soboru Watykańskiego II, który zapoczątkował dialog z wyznawcami innych religii. Znaczenie szczególne – podkreśliła – ma Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* (ogłoszona 28 października 1965 roku), której numer 3. poświęcony został islamowi. Wspomniała następnie Jana XXIII (pontyfikat: 1958–1963) i Pawła VI (pontyfikat: 1963–1978).

„Jan Paweł II – zaakcentowała S. Górzna we wprowadzeniu – wskazywał na potrzebę dialogu z islamem w licznych dokumentach. Kwestie, które papież w nich podejmował to m.in.: potrzeba prowadzenia dialogu międzyreligijnego, przestrzegania praw człowieka, w tym prawa do wolności religijnej, rola cywilizacyjna i kulturowa Europy, przyczyny rozprzestrzeniania się terroryzmu, fundamentalizm religijny jako zjawisko niepokojące z punktu widzenia współżycia społecznego i dialogu międzyreligijnego, przeciwstawianie się wszelkim formom dyskryminacji, w tym tzw. islamofobii, która jest zwalczana przez Stolicę Apostolską [zwalczanie islamofobii przez Stolicę Apostolską to wyjątkowo nieprecyzyjne sformułowanie – E.S.] w kontekście jej całościowej polityki pokojowej wynikającej z jej statusu międzynarodowego.

Wartościami nadrzędnymi w nauczaniu papieskim – konstatowała dalej Redaktorka dzieła – były pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Wytrwale pracował [Jan Paweł II – E.S.] nad budowaniem pokoju między religiami, wskazując na drogę dialogu międzyreligijnego jako jedyną, prowadzącą do pokoju [zdanie niepoprawnie zbudowane – E.S.]. Podkreślał, że bez szacunku do tożsamości religijnej nie może być mowy o jakimkolwiek dialogu. Z dokumentów papieskich wynika, że zasadniczymi problemami, które stoją na przeszkodzie dialogu międzyreligijnego są: obraz współczesnego islamu jako religii przemocy oraz sekularyzacja i laicyzacja” (s. 6).

Wreszcie stwierdziła: „Prawdziwym przełomem było podjęcie przez papieża dialogu zwłaszcza z islamem, która jest jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się tradycji religijnych na świecie. Po zamachach terrorystycznych w USA 11 września 2001 r. na World Trade Center i Pentagon, był [islam – E.S.] przez wielu postrzegany jako wróg cywilizacji chrześcijańskiej” (s. 6).

Z kolei wprost do pojęcia „Unia Europejska” Redaktorka dzieła nawiązała w stwierdzeniu: „Unia Europejska i jej państwa członkowskie są zobowiązane do przestrzegania wszystkich podstawowych wolności, w tym również wolności religijnej. Od kilku lat można zaobserwować powrót religii do dyskusji europejskich, co jest spowodowane m.in. napływem muzułmanów do Europy. Wraz z rozszerzeniem UE w 2004 r., można zauważyć zbliżenie katolicyzmu i islamu [Na czym miałyby polegać owo «zbliżenie katolicyzmu i islamu»? – E.S.], na co bez wątplenia miał wpływ papież Jan Paweł II, który uważał, że kultura europejska nie może być tworzona w opozycji do poszczególnych religii, w tym islamu [Ten ostatni fragment zdania nie jest zrozumiały – E.S.]. Apelował, aby rządy europejskie

zmieniły stosunek do muzułmanów [Przy wypowiedzaniu takich stwierdzeń jak to, mówiące o apelach papieża do rządów europejskich o zmianie stosunku do muzułmanów, konieczne jest podanie odnośników, dokumentujących tę wypowiedź. Brak jest też precyzji w określeniu «rządy europejskie» – E.S.]”.

Obecnie toczą się dyskusje wobec sytuacji muzułmanów imigrantów i ich integracji w krajach europejskich [To zdanie ma charakter ogólnika, z którego nie dowiadujemy się, co to za dyskusje, przez kogo i gdzie są one prowadzone – E.S.]” (s. 6).

Sylwia Górzna wydobyla prezentowane teksty z periodyku „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie). Mogła jednakże podać i inne miejsca, gdzie teksty te zostały przedrukowane albo opublikowane po rewizji przekładu. Nauczanie Jana Pawła II prezentowane jest w języku polskim przez Wydawnictwo M w Krakowie. Można było też podać adresy stron internetowych: oficjalną stronę Stolicy Apostolskiej czy Episkopatu Polski, gdzie dokumenty papieskie również można znaleźć. Wypadało nadto odnotować – przynajmniej we wprowadzeniu – cały zbiór wszystkich papieskich wypowiedzi, całości papieskiego nauczania: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. 1-28 (Città del Vaticano 1978–2005). Wracając do edycji polskiej „L’Osservatore Romano” stwierdzić należy, iż podaje ona tylko wybór papieskiego nauczania. Nie wychwyciła zatem S. Górzna zapewne wszystkich tekstów, w których papież mówił o islamie i muzułmanach w krajach Unii Europejskiej. Na co dzień papieskie nauczanie jest „monitorowane” i punktowane przez edycję włoską „L’Osservatore Romano”.

Wskazała nadto na rangę dzieła źródłowego na temat dialogu Kościoła, pt. *Islam w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965–1996)*, w opracowaniu niżej podpisanego. Odnotowane przez S. Górną drugie dzieło, pt. *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*, nie jest zbiorem dokumentów, lecz analizą tematu w oparciu o te dokumenty.

Jest chyba przesadą stwierdzenie S. Górznej, że „Orędzia na Światowe Dni [...] są dokumentami zaadresowanymi do wiernych Kościoła, do wszystkich ludzi dobrej woli, również do wyznawców islamu” (s. 9). Nie są to dokumenty zaadresowane do muzułmanów. Papież nie jest wszakże ich przełożonym czy liderem, by czuli się oni odbiorcami jego konstatacji.

Komentując punkt „Przemówienia do przedstawicieli wspólnoty muzułmańskiej podczas europejskich podróży zagranicznych” (przypomnijmy – rozdział VIII), Redaktorka dzieła stwierdziła, że w swoich przemówieniach skierowanych do wspólnoty muzułmańskiej podczas europejskich podróży apostolskich Jan Paweł II „pozdrawiał wyznawców islamu, wyrażając swój szacunek i braterskie poważanie. Zaznaczył, że muzułmanie, którzy nie lękają się modlić publicznie, dają chrześcijanom przykład, który zasługuje na szacunek. Przypominał znaczenie m.in. Deklaracji soborowej *Nostra aetate*, w której Kościół wyraził wolę podjęcia dialogu z wyznawcami islamu, oraz Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, która opiera działanie religijne na prymacie sumienia i potęgą

jakiegokolwiek stosowanie przemocy wobec ludzi innych wyznań i przekonań. Ukazywał elementy, które łączą chrześcijan i muzułmanów, wierzących również w jedynego Boga oraz zachowujących wiarę Abrahama. Wymieniał działania i inicjatywy w ramach dialogu chrześcijańsko-muzułmańskiego. [...] Zwrócił uwagę na sytuację emigracyjną, która stawia przed muzułmanami, jak i krajem ich przyjmującym poważne problemy społeczne, kulturalne i religijne, jednak zaznaczył, że podejmowane są kroki do zbadania ich problemów i poszukiwania zadowalających rozwiązań. Uważał, że trudności powinny zachęcać wszystkich wierzących, chrześcijan i muzułmanów, do lepszego wzajemnego poznania, do prowadzenia dialogu, by móc współistnieć w pokoju i wzajemnie się ubogacać. Podkreślał, jak ważna jest gotowość przyjęcia w krajach europejskich ludzi z krajów, w których są oni pozbawieni wolności religijnej, a wspólnota międzynarodowa powinna otaczać opieką mniejszości, grupy imigrantów i poszczególnych ludzi, chroniąc ich prawa do swobodnego wyznawania wiary poprzez właściwą realizację zasad współpracy i wzajemności” (s. 12-13).

Swoje wprowadzenie S. Górzna zamyka słowami: „Ufam, że zbiór wypowiedzi i przemówień papieskich przyczyni się do ożywienia dialogu międzyreligijnego w Polsce i na świecie [Przyznać trzeba, że Redaktorka jest wyjątkową «optymistką». – E.S.], kształtowania postawy akceptacji i szacunku wobec wyznawców różnych religii, zwłaszcza wobec muzułmanów, a także docenienia politycznego oddźwięku tychże dokumentów dla relacji międzyreligijnych. Nauczanie Jana Pawła II na temat dialogu międzyreligijnego, w tym dialogu z islamem, jest wielkim testamentem, który został przekazany obecnemu papieżowi Franciszkowi [...]” (s. 16).

Celowo oddaliśmy głos Redaktorze dzieła, by poznać jej argumentację, przekonywającą ewentualnego odbiorcę książki do zasadności jej „kompozycji”. W naszej ocenie tytuł książki nie jest adekwatny do jej zawartości. Dzieło miało zestawzić katalog dokumentów (ich wybór dotyczący „obecności islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej”). Podkreślone zostało w tytule słowo „wobec”, które mówi wyraźnie o postawie, stanowisku, ocenie jakiegoś faktu, wydarzenia, zjawiska, czy w ogóle określonego „wycinka” rzeczywistości. Autorka zebrała teksty, które wprost nie pasują do tytułu dzieła. Ich opracowanie w jedną okładkę byłoby usprawiedliwione, gdyby książka miała inny tytuł. Każdy niemal punkt spisu treści, potraktowany osobno, jest ciekawym „materiałem” dla pastoralisty.

Skoncentrujmy się dalej na pojęciu „Unia Europejska”. Ów gospodarczo-polityczny związek państw europejskich powstał 1 listopada 1993 roku, na mocy podpisanego blisko dwa lata wcześniej – 7 lutego 1992 roku – Traktatu w Maastricht. Z kolei Unia Europejska jako organizacja międzynarodowa (w pełnym i precyzyjnym tego słowa znaczeniu) funkcjonuje od 1 grudnia 2009 roku. Skoro tak, to uzasadnione byłoby zamieszczenie w zbiorze pt. *Jan Paweł II wobec obecności islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej* tekstów tylko od 1992 roku (a nie wcześniejszych) do roku 2005 (roku śmierci Jana Pawła II). Wcześniejsze teksty papieskie i w ogóle inne dokumenty nauczania Najwyższego Pasterza

Kościoła, mówiące o dialogu międzyreligijnym czy wartościach ogólnoludzkich przyjmowanych przez islam mogłyby zostać jedynie wymienione, bez ich cytowania w całości czy we fragmentach.

Sekwencja zamieszczona w tytule pracy też nie jest precyzyjna: „wobec obecności islamu i muzułmanów w krajach”. Na zasadzie analogii podajemy sformułowanie tytułu jakiegoś hipotetycznego dzieła (pytając o jego zasadność), gdzie fragmentem tego tytułu byłyby słowa: „[...] wobec obecności Kościoła katolickiego i katolików w krajach”, czy też „wobec obecności chrześcijaństwa i chrześcijan”.

Dzieło mogłoby mieć charakter swobodnego *vademecum* czy poradnika z zakresu informacji naukowej (pod warunkiem zmiany jego tytułu), gdyby zamieszczony w nim został indeks tematyczny, sporządzony na przykład na wzór takiegoż indeksu w bardzo cennym kompendium dokumentów: F. Gioia (red.), *Interreligious Dialogue. The Official Teaching of the Catholic Church (1963–1995)*, Boston 1997.

Wypada w końcu wyrazić uznanie wobec Redaktorki – mimo tych wyżej wypunktowanych uchybień – iż podjęła trud zebrania i przeczytania różnych dokumentów papieskich. Nie byłoby tychże uwag, gdyby dokumenty te zostały opublikowane – powtórzmy – w dziele o innym tytule lub w dwóch, trzech różnych tomach – zeszytach o objętości do 150 stron formatu B5, w którym to formacie opublikowana została książka: *Jan Paweł II wobec islamu i muzułmanów w krajach Unii Europejskiej. Wybór dokumentów*.

Eugeniusz Sakowicz

Ks. Andrzej Żądło, *Lex orandi – lex credendi w modlitwach nad darami Adwentu w Mszałe Pawła VI. Studium hermeneutyczno-liturgiczne*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2013.

„[...] Eucharystia jest w całym tego słowa znaczeniu «tajemnicą wiary», «streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary». Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególności sposobem przy stole Eucharystii”.

Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, nr 6

Pontyfikat Benedykta XVI (lata 2005–2013) okazał się wielkim ożywieniem teologii liturgii, zwłaszcza refleksji usytuowanej na pograniczu liturgiki i teologii systematycznej (dogmatycznej szczególnie).

W latach tych, w związku z nauczaniem Benedykta XVI na temat liturgii, docierało z Watykanu (głównie za przyczyną mediów i typowej dla części z nich infantylizacji wszelkich problemów) wiele (sprzecznych nieraz) informacji: twarzą w kierunku wschodnim czy twarzą do ludu, Trydent czy Watykański II, nowe czy

stare, reforma czy reforma reformy, łacina czy koncelebra (*sic!*) itp. itd. Nie mam zamiaru tych kwestii nie doceniać – są ważne. Ale jednak jako drugo- i trzeciorzędne wobec istoty sprawy. I też nie tego dotyczy moja recenzja... Ale jednak najnowsza książka ks. Andrzeja Żądły, zatytułowana *Lex orandi – lex credendi w modlitwach nad darami Adwentu w Mszałe Pawła VI. Studium hermeneutyczno-liturgiczne* (Księgarnia św. Jacka, Katowice 2013) stanowi szczególne przedsięwzięcie teologiczne, łączące w najbardziej istotny sposób zagadnienia liturgiczne i dogmatyczne (systematyczne), a tym samym dotyczące chrześcijańskiej ortodoksji i ortopraksji. I wpisuje się w najbardziej współczesną teologiczno-liturgiczną debatę. Dlatego sędzę, że na rzecz warto – w celu głębszego zrozumienia zasadności podjętych przez ks. dr. hab. Andrzeja Żądłę badań – spojrzeć w szerszym kontekście, jaki zarysował naszej epoce właśnie Benedykt XVI.

Oto mały ekskurs w stronę najważniejszej tezy teologii liturgii Benedykta XVI, podkreślanej i rozwijanej przezeń wielokrotnie. Tezy, którą miałem okazję gruntownie przebadać.

Chrześcijańska służba Boża to *logiké latreía* – tłumaczył całemu światu Benedykt XVI. Jest ona bowiem najpierw harmonią ze Słowem Odwiecznym i w ten sposób, stając się przestrzenią trwale naznaczoną Słowem Boga, nadaje w niej słowu ludzkiemu jedyną w swoim rodzaju wartość i znaczeniowy ciężar. Tak wielka rola słowa w chrześcijańskiej *latreía*, a konsekwentnie także w całej chrześcijańskiej kulturze, bierze się stąd, że „słowo”, które zajmuje tu miejsce starych ofiar (starotestamentalnych i współtworzących kult innych religii), „nie jest w rzeczywistości zwykłym słowem”. Czytamy w drugim tomie *Jezusa z Nazaretu*:

„Przede wszystkim nie jest to tylko mowa człowieka, lecz słowo Tego, który jest «Słowem» i dlatego właśnie wszystkie ludzkie słowa włącza w wewnętrzny dialog Boga, w Jego umysł i miłość. Jest czymś więcej niż słowem dlatego jeszcze, że to Słowo Przedwieczne powiedziało: «Ofiary ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało» (Hbr 10, 5; por. Ps 40, 7). To Słowo jest ciałem – co więcej: jest ciałem wydanym i krwią przelaną”¹⁰.

Msza jest więc „ofiarą na sposób słowny” – czytamy w książce *Eucharystia. Bóg blisko nas* – właśnie dlatego, że jest aktem Słowa Przedwiecznego, które zgodnie z wszechmocną pokorą Boga zaprasza i nakłania do współpracy ludzką wolność, zbawczo przebóstwiał Słowem człowiecze słowa. Stąd też aż tak głęboko, „wewnętrznie” niejako, wchodzi chrześcijański kult w słowo/język. Dzięki Synowi-Słowu jest to w ogóle możliwe i realne:

„[...] ludzkie słowo tylko dlatego mogło stać się prawdziwą modlitwą i ofiarą, że znalazło pokrycie w życiu i cierpieniu Tego, który sam jest Słowem. Przemiana

¹⁰ Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 2: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona, Kielce 2011, s. 93.

śmierci w miłość, która dokonuje się w Jego wszechmogącym Słowie, stapia ludzkie słowo ze Słowem wiecznej miłości – Synem nieustannie oddającym się Ojcu w miłości”¹¹.

Dzięki temu też – dzięki owemu „pokryciu” w życiu i śmierci Logosu – słowa chrześcijańskiej modlitwy nie są pustosłowiem, ale mają swoją moc kreatywną, sensotwórczą.

Dlatego też „być *logiké*”, czyli odpowiadać Logosowi, to (w warstwie sensu) realizować logikę nadaną światu przez Stwórcę – przez Rozum Stwórczy; to być „logiczną” według „norm” stworzenia. J. Ratzinger/Benedykt XVI nieodmiennie i stanowczo akcentuje: chrześcijańska liturgia, zgodna z Logosem służba Boża, ma rozumny charakter, jest odniesiona „do tekstu” (zawierającego sens słowa), rzeczowa, zdyscyplinowana, zawierająca (s)pokój i przynosząca (s)pokój, a jako podporządkowana rozumnemu słowu i teologicie Boskiego orędzia – rozumiała, po prostu.

Oto kult autentycznie „Logosowy”, kult w Duchu, przez rozumne słowo – *logiké latreía* – „[...] polega na modlitwie, na otwieraniu się ludzkiego ducha na Boga. Im bardziej człowiek staje się słowem – albo lepiej: im bardziej całą swą egzystencją staje się odpowiedzią daną Bogu – tym lepiej sprawuje autentyczny kult”¹².

W Eucharystii *figura transit in veritatem*, jak mawiali Ojcowie – przecucia i zapowiedzi osiągnęły kres, spełniły się w samej prawdzie¹³. I dlatego też – wyjaśnia J. Ratzinger/Benedykt XVI – liturgia eucharystyczna pomaga „w zrozumieniu wiary”, bo stanowi główną formę jej wyrazu¹⁴. Dlatego w liturgii nie chodzi o pragmatykę, powierzchownie rozumianą estetykę (modlitewne *decorum*) czy aktualizację form do przemian mentalnych kolejnych epok. Nie: „w liturgii chodzi o nasze pojmowanie Boga i świata, o nasz stosunek do Chrystusa, do Kościoła i do nas samych. W obcowaniu z liturgią rozstrzygają się losy wiary i Kościoła”¹⁵. Rozstrzyga się tu zmaganie o wierność prawdzie wiary i prawdzie Kościoła. *Lex orandi – lex credendi*: i to w obie strony...

Jedno z najważniejszych, profetycznych wręcz, uzasadnień tej tezy – uzasadnień sięgających korzeni i przyszłości ludzkiej wspólnoty, o które nie da się pytać, nie pytając o Boga – brzmi następująco:

„W obliczu politycznych i społecznych kryzysów współczesności oraz moralnego wyzwania rozważanie problemów liturgii i modlitwy może się wydawać drugorzędne. Pytań o to, czy miary moralne zostaną rozpoznane i czy zostaną obudzone duchowe siły, które są niezbędne do przetrwania kryzysu, nie da się jednak oddzielić od kwestii liturgii. Ludzka godność zabezpieczona jest tylko

¹¹ J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, red. S.O. Horn, V. Pfnür, tłum. M. Rodkiewicz, Kraków 2005, s. 55.

¹² Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*..., cz. 2, s. 249.

¹³ Tenże, *Adhortacja Sacramentum caritatis* (2007), 11.

¹⁴ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 10-11.

¹⁵ Tenże, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1999, s. 5.

wówczas, gdy człowiek, każdy człowiek, staje przed obliczem Boga i słyszy Jego wezwanie. Z tego właśnie powodu troska o właściwą postać liturgii nie istnieje obok troski o człowieka, lecz jest jej ośrodkiem”¹⁶.

Dokładnie w tej przestrzeni sytuuje się dzieło Andrzeja Żądły. I dzięki takiemu ujęciu – dzięki *logike latreia*, liturgii, która jest istotowo Logosowa, *logike*: słowna, logiczna, sensowna, rozumna – są możliwe poczynione w tej książce lingwistyczne analizy i doktrynalne syntezy. To bardzo ważna kwestia, niejako „praźródłowa”, dotycząca samej koncepcji chrześcijańskiej liturgii wywiedzionej z tajemnicy i hermeneutyki Słowa.

Tym samym *Lex orandi – lex credendi w modlitwach nad darami Adwentu w Mszałe Pawła VI. Studium hermeneutyczno-liturgiczne* Andrzeja Żądły jest monografią sięgającą samych korzeni fenomenu liturgii, źródeł jej *mysterium*. Powróćmy więc do niej samej i do jej Autora.

Ta 266-stronicowa dysertacja składa się z trzech rozdziałów. Pracę charakteryzuje przemyślana struktura. Poszczególne części książki zachowują właściwe proporcje i już po wstępnej lekturze przekonujemy się o trafnym dobrze i dobrym rozplanowaniu zagadnień. Książka opatrzona jest klarownym wstępem, zawiera bibliografię, wykaz skrótów, a także streszczenie i spis treści w języku angielskim. Cenne dla czytelnika są zamieszczone w drugim rozdziale książki schematy przedstawiające efekty analizy syntaktycznej badanych testów liturgicznych. Takie graficzne rozwiązanie wydaje się tu ciekawe, badawczo owocne, dydaktycznie przydatne, a przede wszystkim pomocne w lekturze.

Zasadniczym celem przeprowadzonych i opisanych w książce badań teologicznych jest – jak sam Autor wyjaśnia – „dostrzeżenie i wyeksponowanie styku wiary (*lex credendi*) z liturgią w Adwencie (*lex orandi*)”. Autorowi zależy – jak czytamy dalej we wstępie – na odkrywaniu i wydobywaniu na światło dzienne tych treści, które wchodzą w zakres depozytu wiary Kościoła, znajdują swe odbicie w treści modlitw [...] i tworzą pokarm duchowy dla uczestników liturgii” (s. 7). Ujmując rzecz szerzej, chodzi o styk teologii z modlitwą Kościoła – liturgią, o ich wzajemną relację i uwarunkowania, o „teologiczny wymiar liturgii” z jednej strony i „ukierunkowanie teologii na liturgię” z drugiej. Czyli, jak to brawurowo nazywa Żądło (czyni to odnośnie do rozdz. I, ale rzecz dotyczy całości badań): chodzi o gruntowne prześledzenie „trajektorii procesu zacieśniania więzi między wiarą, modlitwą Kościoła (liturgią) i teologią” (s. 9).

Pierwszy rozdział, skonstruowany za pomocą metody historyczno-genetycznej, poświęcony został genezie i wymowie adagium *lex orandi – lex credendi*, wskazującego na związek treści wiary z modlitwą Kościoła (liturgią) oraz na eklezjalną świadomość istnienia tej zależności na przestrzeni dziejów. W drugim rozdziale

¹⁶ J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, tł. J. Merecki, Kraków 2006, s. 5.

czytelnik zostaje zapoznany „z całym bogactwem historyczno-literackim i lingwistycznym” dwunastu modlitw nad darami Adwentu. Mamy tu do czynienia z analizą historyczno-krytyczną i lingwistyczną (syntaktyczną, semantyczną, pragmatyczną). Trzeci rozdział, teologiczno-liturgiczny, stanowi część wieńczącą dzieło, najbardziej istotną, gdyż w nim ostatecznie Autor zbiera wnioski prowadzonych badań, analiz, lektur i dokonuje teologicznej syntezy, porządkując treści zgodnie z układem chrześcijańskiego *Credo*.

Warunek *sine qua non* takiego przedsięwzięcia: trzeba dysponować instrumentarium zdolnym sprostać wielkości tego zadania, jednego z trudniejszych w sztuce współczesnej hermeneutyki teologiczno-systematycznej. Poprzeczka jest tu zawieszona wysoko.

* * *

Praca Żądły wymagała szczególnego przygotowania warsztatowego, gdyż zakładała złożoną, wieloaspektową metodologię. Opracowanie łączy bowiem nie tylko subdyscypliny teologiczne (historia i teologia liturgii, dogmatyka), ale do jego przygotowania potrzebna była biegłość w dziedzinie hermeneutyki i lingwistyki. Wiele tu wyjaśniają dotychczasowe dokonania Autora i jego naukowa biografia. O kompetencjach Autora przekonuje nas dotychczasowy jego dorobek naukowy i dydaktyczny. Autor jest wszak uczniem, a teraz i współpracownikiem takich tuzów światowej liturgiki, jak Auge i Sodi, specjalistą w dziedzinie badań treści euchologicjnych. Miał się od kogo uczyć.

Jego dorobek naukowy jest interdyscyplinarny, a zarazem w swej różnorodności konsekwentnie rozwijany w kierunku wyraźnej specjalizacji: badań treści euchologii, badań skoncentrowanych na *meritum* dogmatycznym, obecnym w różnym typie oracji mszalnych. Jest to wiodący kierunek jego kwerend, lektur, wykładów i publikacji. Andrzej Żądło jest zawsze – niezależnie, o czym pisze i co dydaktyczno/administracyjnego robi – zainteresowany tym punktem liturgiki, w którym liturgika spotyka dogmatykę i duchowość. I jest to zainteresowanie, by tak rzec, stale żywe, owocne badawczo, realizowane z pasją. Na szczególną uwagę zasługuje prakseologiczny wymiar teologicznych tez. Żądło jest żywo zainteresowany translacją profesjonalnej teologii (teologii liturgii w jego przypadku) na życie Kościoła i życie poszczególnego wiernego. Ostatecznie bowiem, jak podkreśla w zakończeniu monografii, *lex orandi* i *lex credendi* mają znaleźć swoje ujście w *lex vivendi* Kościoła i jego członków.

Na marginesie: te partie monografii, które są wyjaśnieniem zasady: „Kościół wierzy tak, jak się modli (i odwrotnie)” stanowią przykład świetnego połączenia wiedzy historycznej, dogmatycznej i praktyki dydaktycznej – nie znam w polskim piśmiennictwie teologicznym równie rzetelnego i wszechstronnego wyjaśnienia tego *adagium*. Wszystkie niuanse tej kwestii (subtelności doktryny semi-pelagiańskiej, stanowisko Prospera z Akwitanii etc. etc.) zostały tu wyjaśnione przystępnie, lecz bez uproszczeń. Na szczególną uwagę zasługują podsumowania rozdziałów, a także partie poświęcone rozumieniu i zastosowaniu w pracy teorii

Melchiora Cano, dotyczącej tzw. *loci theologici*. Książka zawiera też znakomitą dokumentację tekstów, staranną i pełną – świadectwo pracowitości i rzetelności Autora. Zastosowana w pracy metodologia i metodyka badawcza są bez zarzutu. Obfita bibliografia stanowi kompendium literatury przedmiotu. Język publikacji jest bogaty, przejrzysty, perswazyjny, ścisły i obrazowy zarazem, plastyczny, erudycyjny, gęsty, o sporych możliwościach nazywania i precyzowania problemu.

Mamy więc do czynienia z dziełem złożonym, interdyscyplinarnym zarówno w warstwie formalnej, jak i treściowej, objętościowo niedużym, jednak będącym efektem wieloletniej benedyktyńskiej (jak przypuszczam) pracy i sporej humanistycznej erudycji.

Pora na uwagę krytyczną: w przyszłości (np. drugie wydanie książki) przydałoby się – moim zdaniem – dodać paragraf (rozdział?, prolegomena?, *appendix*?) jeszcze mocniej wychylony w stronę wyjaśnienia rzeczy najbardziej fundamentalnych: dlaczego, jak? To znaczy: w jaki sposób, w jakich dziedzinach owa więź liturgii z wiarą, treści modlitw liturgicznych z doktryną, a wszystkiego tego z życiem stanowi niejako kamień węgielny chrześcijaństwa, chroniący każdy z elementów tej syntezy przed wypłukaniem go z prawdy i życia. Z naciskiem na dydaktykę tej kwestii, bo rzecz może pełnić rolę podręcznika konstruowania syntez liturgiczno-dogmatycznych.

Ale to spór o strukturalne detale. Natomiast najcenniejszy jest zakrój myślenia, format i waga problemu, wizja. W monografii otrzymaliśmy z pewnością coś znacznie więcej niż specjalistyczną rozprawę; raczej książkę, która może stanowić pewien wzorzec badań interdyscyplinarnych, prowadzonych na pograniczu liturgiki i dogmatyki. Ale nawet jeszcze nie to stanowi w istocie o randze dzieła.

Jej najgłębszą, najwartościowszą i najbardziej nowatorską warstwą jest jej głębia teologiczna, dokładniej: obraz Boga wydobyty – przy zastosowaniu wszelkich reguł sztuki, m.in. lingwistycznej – z adwentowych modlitw nad darami, obraz, który uczy i porywa teologicznie, intelektualnie, duchowo... Rzadko się zdarza, by styk tego typu żmudnych kwerend z ich syntetycznymi wnioskami był tak porywający, żywy w swym przesłaniu i praktycznie ukierunkowanej (duszpastersko, ewangelizacyjnie!) treści doktrynalnej.

Wspaniały obraz Ojca, jako miłosiernego Pana wszechświata; Syna, jako Chrystusa, naszego Pana; Ducha, jako uświęcającej Mocy Bożej – składa się na niesłychanie świeży i nośny obraz Boga, pokazujący, w jaki sposób liturgia może nas uczyć wiary oraz życia wiarą i z wiary. To – moim zdaniem – najcenniejszy owoc tych badań, samo serce teologii, punkt, w którym modlitwa styka się z wielką teologią i razem przemieniają życie uczestnika chrześcijańskiej liturgii. Kapitalnym dopełnieniem obrazu Boga, wyłaniającego się z adwentowej modlitwy, są wątki soteriologiczne, eschatologiczne i eklezjologiczne – w istotny sposób wynikające z trynitologii. Wypisz wymaluj: *lex orandi – lex credendi* w postaci czystej.

J. Kudasiewicz, *Powołanie do służby. Szkice z teologii i duchowości biblijnej*, Wydawnictwo „B&G”, Lublin 2011, ss. 469

To ostatnia książka, swego rodzaju testament, jednego z nestorów polskiej biblistyki, zmarłego 16 listopada 2012, ks. prof. Józefa Kudasiewicza. Inspirację dla Autora, jak zaznacza we wstępie, stanowiła encyklika *Redemptor hominis* Jana Pawła II, a w niej pojęcie służby. Książka nie pretenduje do miana naukowej monografii, to znaczy nie posiada przypisów, a nazwiska cytowanych autorów pojawiają się w tekście głównym. Przyjęty sposób przedstawienia treści wynika z domniemanych adresatów, jakimi są wierni Kościoła powszechnego, którzy chcieliby pogłębić swoją wiarę i znaleźć inspiracje dla swojej duchowości oraz z celu kerygmatycznego, jaki przyświecał Autorowi. Głównym źródłem dla publikacji jest objawienie, zawarte w Piśmie Świętym i Tradycji, prawda głoszona i interpretowana w Kościele od jego początków po współczesne wypowiedzi Magisterium. Nie brak również odwołania do wiary praktykowanej dziś i obecnej kultury. Styl publikacji przypomina inne dzieła profesora, takie jak „Matka Odkupiciela”, Kielce 1991, „Poznawanie Boga Ojca. Szkice z teologii biblijnej”, Kielce 2000 czy „Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne”, Kielce 1998. Wpisuje się zatem w zamysł ks. Kudasiewicza docierania z osiągnięciami biblistyki do szerokiego grona odbiorców. Te wszystkie cechy książki są jednocześnie jej mocnymi stronami. Rzetelna teologia biblijna ma szansę, poprzez zakorzenienie w Bożym Słowie i współczesnym życiu chrześcijanina, dzięki przystępnej formie językowej, stać się wielką pomocą w rozwoju prawdziwej pobożności.

Na początku ks. Kudasiewicz zauważa, że istotę biblijnego etosu wyrażają dwa terminy: powołanie i służba. Bóg powołuje naród i poszczególnych ludzi do określonych zadań, a człowiek odpowiadając na nie pozytywnie przyjmuje na siebie rodzaj służby wynikającej z wezwania. Z tego ujęcia wynika podział na dwie części, który został przyjęty w publikacji. Punktem wyjścia jest prawda o Bogu jako Tym, który powołuje. Tylko do Niego należy wybór i inicjatywa. Powołanie jest łaską i charyzmatem, udzielanym niezależnie od zasług człowieka. Każde wezwanie jest jednocześnie wyznaczeniem zadania, którym jest służba na rzecz wspólnoty ludu Bożego (s. 18-19). Owo zadanie jest trudne, zawsze łączy się z porzuceniem kogoś lub czegoś i z ofiarą. Jest jednocześnie pójściem za Panem i oddaniem się swojej misji (s. 20-23). Powołanie chrześcijańskie z jednej strony, jak naucza św. Paweł (1 Kor 1,4-9; 7,7), to charyzmat ogólny, taki sam dla każdego, z drugiej zaś rzeczywistość indywidualna, którą człowiek wierzący odczytuje. Powołanie nie jest czymś jednorazowym. Odkrywanie powołania dokonuje się dzięki Duchowi Świętemu, słowu Bożemu, znakom czasu i ludziom. W kolejnych rozdziałach pierwszej sekcji książki ukazane zostaje powołanie w perspektywie historii zbawienia. Bóg z miłości wybiera lud i czyni go swoją szczególną własnością, królestwem kapłanów i narodem świętym. W nowym przymierzu dokonuje się to poprzez chrzest, który jest wyrazem fundamentalnego powołania, w którym wszyscy są równi (rozd.

2). Wiele miejsca poświęcił Profesor osobie Jezusa, który sam jest powołany jako Sługa Pański, czyli nauczyciel, prorok i cierpiący Mesjasz (rozdz. 3), jako arcykapłan wiarygodny (rozdz. 4) i miłosierny (rozdz. 5) oraz który także powołuje swoich uczniów, w szczególności do kapłaństwa służebnego (rozdz. 6 i 7). Zasadą widoczną w refleksji nad powołaniem jest wyciąganie praktycznych wniosków z rozważanych prawd – z tego, kim jest Chrystus, czym jest eucharystia. Dalsze rozdziały dotyczą istoty powołania oraz ukazują je na przykładzie najbardziej znanych bohaterów biblijnych: Maryi, Józefa, Szawła z Tarsu i Judasza, przy czym ostatnia postać stanowi „czerwone światło na drodze powołanych” (s. 244).

Drugą sekcję książki otwiera stwierdzenie, iż Kościół jest wspólnotą, która służy. Posługiwanie drugiemu człowiekowi na wzór Chrystusa – tym aspektem zajmuje się autor – należy do istoty chrześcijaństwa (rozdz. 1). Józef Kudasiewicz prezentuje konkretne przykłady zaangażowania, większy akcent kładąc na kwestię głoszenia słowa Bożego przez duchownych i świeckich. Ukazany został przy tym model przepowiadania, jaki wynika z działalności biblijnych heroldów słowa, w szczególności Jezusa i Pawła (rozdz. 3). Ponadto nazywa choroby polskiego kaznodziejstwa, jakimi są rozdzielenie imperatywu moralnego od indykatywu zbawczego, czyli moralizatorstwo i instrumentalizacja słowa (s. 291-295) oraz wskazuje drogi wyjścia z tej sytuacji. W swoim charakterystycznym stylu ks. Kudasiewicz zwraca uwagę na wiele niedociągnięć, na wady których należy unikać, używając przy tym dosadnego języka (np. s. 141, 158). Wśród innych zadań omówione zostały posługa sakramentalna dokonywana przez kapłanów i troska o potrzebujących. Obie części książki kończą się rozdziałami o zabarwieniu eschatologicznym – uczeń Chrystusa jest powołany do życia wiecznego, a sądzony będzie na końcu z miłości. Dzieło wieńczy wezwanie z Ap 22,20: „Przyjdź, Panie Jezu”.

Patrząc na książkę jako na całość trzeba powiedzieć, że z jednej strony cechuje ją tematyczna jedność i spójność, z drugiej zaś można rozdziały czytać jak odrębne eseje. Jednak szkoda, że nie ma w niej zakończenia, które ściślej ukazywałoby powiązania pomiędzy poszczególnymi rozdziałami i uzasadniało wybór takich, a nie innych tematów dotyczących zagadnień szczegółowych opisujących powołanie i służbę. Choć publikacja jest przeznaczona „dla wielkiej wspólnoty Kościoła powszechnego” (s. 12), wskazania praktyczne w większości dotyczą oficjalnych głosicieli słowa Bożego, jakimi są kaznodzieje i katecheci. Odnosi się wrażenie, że adresatami są raczej kapłani niż osoby świeckie. Niewiele miejsca poświęcono życiu rodzinnemu, mimo że Autor za Janem Pawłem II uznaje powołanie do małżeństwa za jedno z trzech, które są szczególnie ważne dla budowania wspólnoty Kościoła (s. 267). Zdarzają się także pewne pomyłki wynikające z przeoczenia i powtórzenia tych samych myśli. Na s. 27 najpierw jako osoby, które poszły za Jezusem wg J 1,37-38 są wymienieni Andrzej i Szymon Piotr. W kolejnym akapicie jest już poprawnie – tylko Andrzej był jednym z tych dwóch uczniów Jana Chrzciciela, a Szymon o Jezusie usłyszał właśnie od niego. Wyjaśnianie sensu czasownika *splanchnidzomai* jako najmocniejszego na oznaczenie miłosierdzia występuje

dwukrotnie (s. 251 i 309); dwa razy jest cytowane to samo stwierdzenie z wykładu na temat nowej ewangelizacji kard. Josepha Ratzingera (s. 288 i 340). Generalnie trzeba powiedzieć, że książka ks. profesora Kudasiewicza jest bardzo cenną pozycją wśród publikacji podejmujących tematykę życia chrześcijańskiego ze względu na wszechstronne ujęcie zagadnienia oraz zakorzenienie zarówno w Objawieniu, jak i w jego współczesnym ujęciu Magisterium Kościoła i teologów. Wartościowe jest także odwoływanie się do literatury, filmów, dzieł sztuki, przywoływanie postaci świętych, tekstów liturgicznych, przykładów wziętych z życia. W sumie *Powołanie do służby. Szkice z teologii i duchowości biblijnej* stanowi dobry przykład świadomego zastosowania hermeneutyki eklezyjalnej (s. 13) i model przepowiadania słowa.

Beata Urbanek

Matrimonio et familiae. Z problematyki małżeństwa i rodziny, red. P. Landwójtowicz, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2016, ss. 353. ISBN 978-83-63950-83-5.

W serii „Człowiek – Rodzina – Społeczeństwo” Instytut Nauk o Rodzinie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego wydał kolejną, 26. pozycję, zatytułowaną *Matrimonio et familiae. Z problematyki małżeństwa i rodziny*. Już tytuł książki (*Małżeństwo i rodzinie*) wskazuje na to, że z jednej strony działanie Kościoła katolickiego w sferze nauczania i pastoralnej działalności ukierunkowane jest na ciągle poszukiwanie dobra osób tworzących małżeństwa i rodziny, a z drugiej wciąż potrzebuje on naukowego pogłębienia i usystematyzowania swych działań. „Jednym z niezwykle cennych przykładów takiej dążności – jak podkreśla redaktor książki, ks. dr hab. Paweł Landwójtowicz, we wstępie – jest naukowa droga prof. dr. hab. Krystiana Wojaczka, który dobru małżeństwa i rodziny poświęcił wiele wysiłków naukowych, dydaktycznych i pastoralnych. Z tego też powodu książka ta Jemu jest dedykowana z wyrazami szacunku i wdzięczności” (s. 13).

Ceniony w środowisku polskich pastoralistów, prof. zw. dr hab. Krystian Wojacek, urodzony 1 października 1950 r. w Rybniku na Górnym Śląsku, swoją drogę naukową rozpoczął uzyskaniem tytułu magistra w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL. W tym samym instytucie doktoryzował się pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Adama Ludwika Szafrąńskiego. Stopień doktora uzyskał w 1980 roku. W tym samym roku podjął studia specjalistyczne w L'institut de Pastorale et Catechese „Lumen Vitae” w Brukseli, filii L'Université Louvain la Neuf. Po powrocie, w 1981 roku, został zatrudniony jako pracownik naukowo-dydaktyczny

w Katedrze Teologii Pastoralnej Ogólnej Instytutu Teologii Pastoralnej KUL. W tym czasie współpracował z Akademickim Ośrodkiem Duszpasterstwa przy KUL w przygotowaniu do małżeństwa metodami aktywizującymi, Diecezjalnym Ośrodkiem Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Lubelskiej oraz duszpasterstwem rodzin przy Akademii Medycznej w Lublinie. W 1983 roku współorganizował Diecezjalne Studium Życia Rodzinnego Diecezji Lubelskiej, opracował jego program i w latach 1983–1994 był jego dyrektorem. W 1989 roku odbył staż naukowy w Catholic University of America w Waszyngtonie. W 1994 roku przeszedł jako pracownik naukowo-dydaktyczny do powstającego Uniwersytetu Opolskiego, gdzie przez wiele lat był kierownikiem Katedry Duszpasterstwa i Profilaktyki Dysfunkcji Rodziny na Wydziale Teologii. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1997 roku w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, na podstawie dorobku naukowego i książki zatytułowanej *Kształtowanie katolickiej koncepcji małżeństwa w diecezjalnym studium rodziny. Studium pastoralne*, Opole 1997. Dorobek naukowy prof. Wojaczka obejmuje m.in. 4 książki oraz 85 artykułów naukowych. Uczestniczył jako wykładowca w licznych konferencjach naukowych, w tym w zagranicznych, na przykład w Rzymie czy Manchesterze. Prowadził przede wszystkim badania nad więzią małżeńską, teologią małżeństwa i rodziny, wyjazdami zarobkowymi za granicę jednego z małżonków, metodologią i metodyką pracy z małżeństwami i rodzinami. Równocześnie prowadził zajęcia warsztatowe z małżeństwami i rodzinami. Studium teoretyczne problematyki małżeńskiej i rodzinnej oraz praktyczna weryfikacja jego rezultatów przyczyniły się do odkrycia istotnych uwarunkowań tzw. kryzysu małżeństwa i wypracowania metody uprzedzania kryzysu. Metoda ta wiąże rzeczywiste możliwości uniknięcia kryzysu w małżeństwie z powrotem małżonków do fundamentów ich osobowego bycia jako mężczyzny i kobiety. Warto zwrócić na nią uwagę, gdyż jednym z istotnych jej filarów jest głoszona z taką determinacją przez Jana Pawła II koncepcja relacji małżeńskiej jako procesu osobowego obdarowania małżonków sobą. Jest to szczególnie ważne w sytuacji upowszechniania zamętu wokół małżeństwa i rodziny. Problematyka ta została opisana w ostatniej książce, zatytułowanej: *Profilaktyka kryzysu małżeństwa. Podstawy i praktyka*, Lublin 2013.

Pracę zbiorową *Matrimonio et familiae* otwiera artykuł ks. prof. B. Mierzińskiego, który dokonuje analizy encykliki *Evangelium vitae* Jana Pawła II w 20. rocznicę jej powstania, w perspektywie dynamicznych i aktualnych przemian dokonujących się w świecie. Osią swych rozważań uczynił Autor napięcie pomiędzy kulturą śmierci a kulturą życia. Kontynuację tego tematu odnaleźć można także w artykule ks. prof. Z. Glaesera, który pochylił się nad przesłaniem Jana Pawła II w liście do rodzin *Gratissimam sane*. Przewodnim motywem stało się ukazanie rodziny jako centrum i serca cywilizacji miłości, jako drogi do podejmowania rozstrzygnięć wobec aktualnych problemów, z jakimi przychodzi się borykać Kościołowi i światu. Uzupełnieniem tych zagadnień jest opracowanie ks. prof. K. Glombika, który przybliżył rozumienie sakramentalności

małżeństwa w ujęciu kard. J. Ratzingera/Benedykta XVI. Swego rodzaju aktualizacją i dopełnieniem powyższych rozważań stało się podjęte przez ks. prof. W. Przygodę zagadnienie apostołatu rodzinnego wobec dzisiejszych wyzwań społeczno-kulturowych. Pogłębienie apostołatu rodzinnego w kontekście duszpasterstwa rodzin wobec młodych małżonków przynosi także artykuł ks. prof. G. Pyźlaka. Z kolei ks. prof. J.K. Przybyłowski omawia dokonujące się w rodzinie wychowanie. Cennym akcentem tych rozważań jest dostrzeżenie znaczenia prawdy, wolności i trudu samowychowania w procesie dojrzewania wiary w rodzinie. Potwierdzeniem powyższych treści są zagadnienia podjęte przez kolejnych autorów. Książd prof. J. Kochel w artykule na temat miłości i odpowiedzialności w wychowaniu wskazuje na podstawy personalno-egzystencjalne pedagogiki miłości w procesie wychowania człowieka w środowisku małżeńsko-rodzinnym. Pogłębienie zagadnień związanych z tym problemem odnajdujemy także w artykule ks. prof. R. Chałupniaka, który poruszył temat katechezy rodzinnej i jej współczesnych wyzwań oraz w artykule redaktora niniejszej publikacji, który zajął się zagadnieniem poradnictwa małżeńskiego. Cennym przyczynkiem podejmowanych rozważań jest opracowanie ks. prof. I. Celarego, który przybliżył nauczanie kard. Waltera Kaspera i jego rozumienie „Ewangelii rodziny” we współczesnym świecie. Kontynuacją powyższych rozważań jest opracowanie ks. dr. J. Podzielnego, który przybliżył stanowisko Konferencji Episkopatu Niemiec przed XIV Zwyczajnym Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów na temat rodziny. W ten nurt wpisuje się także artykuł ks. prof. R. Porady, który naświetla problem małżeństwa z perspektywy dialogu ekumenicznego. Dopełnieniem zagadnień ekumenicznych jest aktualny problem edukacji interkulturowej w obozach dla uchodźców, który podejmuje ks. prof. S. Rabiej. Na tle zagadnień związanych z uchodźcami zarysowuje się problem osamotnienia dziecka w rodzinie, podjęty przez dr K. Bień. Autorka wskazuje, że wiele dzieci pozostaje opuszczonych nie tyle fizycznie, co emocjonalnie. Stanowi to poważne zagrożenie dla procesu ich integralnego rozwoju i wychowania. Niezwykle istotnym zadaniem, także dla Kościoła, staje się zatem przychodzenie z pomocą osamotnionemu dziecku, także poprzez właściwe otoczenie opieką jego środowiska wzrostu, jakim powinna być każda rodzina. Temu, jak tego dokonać, poświęcono następne opracowanie, autorstwa dr E. Lichtenberg-Kokoszki, która przedstawia całe spektrum skomplikowanej sytuacji wychowawczej we współczesnej rodzinie. Pewnym drogowskazem, jak wyjść z impasu, staje się artykuł ks. prof. D. Kroka i A. Preis, którzy wskazują na znaczenie dopasowania małżonków w zakresie ich inteligencji emocjonalnej w perspektywie stylów komunikacji i dobrostanu psychicznego. Przedostatnie opracowanie, którego autorem jest ks. prof. P. Morciniec, porusza problematykę strat, jakich doświadczają członkowie wspólnot rodzinnych poprzez śmierć swoich bliskich. Szczegółowa analiza tego problemu oraz odniesienie się do źródeł biblijnych pozwoliło na wypracowanie konkretnych odpowiedzi i uniwersalnych metod

towarzyszenia osobom doświadczającym żaloby po starcie najbliższych. Kontynuacją biblijnych rozważań na temat małżeństwa i rodziny jest artykuł o. prof. A.S. Jasińskiego, który w perspektywie Księgi Ezechiela pokazuje konkretne i praktyczne wskazania dla odnowy rodziny i narodu.

Książka *Matrimonio et familiae* – jak czytamy we wstępie – „składa się z artykułów, które w swych założeniach opisywać mają sytuację małżeństwa i rodziny z różnych perspektyw. Tym, co je łączy, jest dążenie do takiego oglądu poruszanych spraw, by zaprezentować różnego rodzaju teoretyczne ujęcia na temat małżeństwa i rodziny oraz by podejmować próby odnajdywania praktycznych działań na rzecz tych wspólnot” (s. 10). Reasumując, można stwierdzić, że zarówno dobór autorów, jak i podjęta przez nich problematyka pozwoliły w sposób pogłębiony, a jednocześnie interesujący przedstawić szereg aktualnych zagadnień dotyczących szeroko pojętego duszpasterstwa rodzin, a jednocześnie wpisać się w nurt problematyki podejmowanej przez odchodzącego na emeryturę prof. K. Wojaczka.

Ks. Bogdan Biela

Ks. Edward Wasilewski, *Podstawowe prawdy katechizmowe w 33 ujęciach graficzno-obrazowych. Pomoce katechetyczne z płytą CD*, Wydawnictwo Gaudentium, Gniezno 2016, ss. 177, ISBN 978-83-65189-6.

Zasada stosowania wizualizacji w katechezie adresowanej do uczniów żyjących w kulturze i cywilizacji obrazu nie jest już dziś przez nikogo kwestionowana. Nasuwa się w związku z tym pytanie: czy chodzi o jakąkolwiek wizualizację, czy o jakiś określony jej rodzaj? Warto w tym kontekście wspomnieć, że istnieją zasadniczo dwie odmiany wizualizacji: obrazowa (ikonograficzna) oraz linealna (łac. *linealis* – liniowy, złożony z linii). Przedstawienia ikonograficzno-obrazowe, spotykane w sztuce sakralnej, nie zawsze adekwatnie ilustrują omawiane prawdy wiary, co więcej, mogą nawet prowadzić do ich zafałszowań. Poszukując nowych form wizualizacji, wolnych choćby od antropomorficznych zagrożeń, katecheci zwrócili uwagę na metodę wykresograficzną, wypracowaną przez ks. prof. Franciszka Drączkowskiego, posługującą się wykreśkami, złożonymi z figur geometrycznych. Metoda ta, której ks. F. Drączkowski poświęcił siedemnaście pozycji książkowych oraz pięć artykułów naukowych, wydanych w latach 1978–2014, doczekała się dwudziestu jeden recenzji (w tym sześciu w językach obcych) teologów i pedagogów. Według ich zgodnej opinii, metoda ta może być wykorzystana zarówno w wykładzie teologii, jak

i w formacji seminaryjnej oraz w kaznodziejstwie, a także – w sposób szczególny, co zasługuje na podkreślenie – w katechezie oraz pracy duszpasterskiej¹.

W nurt najnowszych badań poświęconych metodzie wykresograficznej wpisują się publikacje ks. dr. Edwarda Wasilewskiego, który będąc wykładowcą homiletyki, zajął się kwestią wykorzystania wykresografii w kaznodziejstwie. Wyniki swych analiz opublikował m.in. w monografii pt. *Aplikacja założeń metody wykresograficznej do teorii i praktyki homiletycznej*, Gniezno 2015. Najnowsza pozycja: *Podstawowe prawdy katechizmowe w 33 ujęciach graficzno-obrazowych. Pomoce katechetyczne z płytą CD* jest przeznaczona zarówno dla katechizujących, jak i katechizowanych. Całość materiału została podzielona na dziesięć rozdziałów: I. Bóg odwieczny, II. Aniołowie, III. Przyjaźń człowieka z Bogiem i jej zerwanie, IV. Maryja wolna od grzechu pierworodnego, V. Wcielenie Syna Bożego, VI. Misterium odkupienia, VII. Kościół Chrystusowy, VIII. Sakramenty Kościoła, IX. „Powszechne powołanie do świętości w Kościele”, X. Cztery opcje życiowe. W ramach poszczególnych rozdziałów zostały zanalizowane 33 kwestie szczegółowe, ujęte w formę paragrafów, których materiał może być wykorzystany w tematycznie określonych katechezach. Przy omówieniu poszczególnych jednostek tematycznych został zachowany stały trójdzielny schemat: najpierw przedstawiono w zwięzłym zarysie prawdę katechizmową, następnie został sporządzony wykres (ujęcie graficzno-obrazowe) związany z omawianym tematem, a na końcu zaprezentowana została analiza wartości ilustrującej oraz dydaktyczno-korygującej, związanej z przedstawionym wykresem.

Książka warta jest polecenia z paru powodów. Po pierwsze, metoda wykresograficzna obejmuje specyficzny rodzaj wizualizacji, dysponujący geometryczną precyzją i ścisłością. Oceniając pozytywnie wartość wymienionej metody, prof. dr hab. Helena Słotwińska sformułowała następujący postulat: „Metoda wykresograficzna jest bezwzględnie potrzebna współczesnej katechezie, stąd też zamiast zastanawiać się nad tym, jak przekonać do niej sceptyków, należy raczej

¹ Por. E. Wasilewski, *Aplikacja założeń metody wykresograficznej do teorii i praktyki homiletycznej*, Gniezno 2015, s. 75-86. Metoda wykresograficzna stała się przedmiotem pracy doktorskiej ks. Krzysztofa Krukowskiego, który wyniki swych badań opublikował w pracy pt. *Nowe narzędzie ewangelizacji – metoda wykresograficzna*, Lublin – Pelplin 2011. Wyżej wymieniona praca wraz z opracowaniem F. Drączkowskiego pt. *Dogmatyka w obrazach graficznych. Zagadnienia wybrane*, Lublin – Pelplin 2011 zostały wysłane przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie do Watykanu, na ręce Benedykta XVI. W liście z dnia 10 czerwca 2011 roku, wysłanym z Sekretariatu Stanu na adres jej autora, czytamy: „Ojciec Święty życzy, by metoda wykresograficzna stosowana przez Księdza Profesora przyczyniła się do zrozumienia prawd wiary w jeszcze pełniejszy sposób, stwarzając okazję do rekonstrukcji ich autentycznego znaczenia teologicznego. Zawierając Księdza Profesora wstawiennictwu Matki Najświętszej, wyprasza na dalsze lata twórczej pracy potrzebne dary Bożej Opatrzności i z serca błogosławi”. Zob. A. Becciu, *List arcybiskupa z Sekretariatu Stanu z dnia 10.06.2011*, Watykan, w: F. Drączkowski (red.), *Synteza teologii w ujęciu graficznym*, wyd. II poszerz., Lublin 2014, s. 15. Za: E. Wasilewski, *Podstawowe prawdy katechizmowe w 33 ujęciach graficzno-obrazowych*, Gniezno 2016, s. 6-7.

zastanowić się, jak dotrzeć z nią do jak największej rzeszy katechizujących i katechizowanych². Po drugie, dotychczas niewiele zrobiono dla realizacji powyższego postulat. Publikacje dotyczące metody wykresograficznej, tak F. Drączkowskiego i E. Wasilewskiego, jak też innych autorów, zamieszczane w różnych czasopismach, z reguły są trudno dostępne dla przeciętnego katechety. W związku z powyższym dobrze się stało, iż powstała prezentowana praca, tym bardziej że znajdziemy w niej szereg nowych i oryginalnych ujęć geometryczno-graficznych, stworzonych w oparciu o schematy nakreślone przez Drączkowskiego i poszerzających metodę wykresograficzną o nowe ogniwa i znaki. Poza tym – co warto podkreślić – problematyka poruszona w książce w pełni współbrzmi tematycznie z wytycznymi programowymi podanymi w *Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, przyjętymi przez Konferencję Episkopatu Polski dnia 8 marca 2010 roku. W powyższym dokumencie szczególną uwagę zwrócono na tematykę chrystologiczno-eklezyjalną, a książka ks. Wasilewskiego ukazuje kolejne ogniwa historii zbawienia, prezentując zarys nauki wiary w ujęciu chrystocentryczno-eklezyjalnym. Wpisuje się tym samym w zadania, jakie stoją przed katechezą, która ma nie tylko doprowadzić człowieka do spotkania z Jezusem, ale także do zjednoczenia i głębokiej z Nim zażyłości (por. DOK 80). Na koniec trudno nie zgodzić się z opinią prof. H. Słotwińskiej, że publikacja „promująca wizualizację linealną w przekazie katechetycznym może pomóc w przezwyciężeniu rozlicznych trudności, z jakimi boryka się współczesna katecheza; mówiąc obrazowo, wykresografia może stać się «kołem ratunkowym» współczesnej katechezy” (z recenzji wydawniczej). Dodajmy jednak – nie jedynym!

Ks. Bogdan Biela

Współczesne wyzwania teologii pastoralnej, red. ks. Radosław Chałupniak, ks. Jerzy Kostorz, Seria: „Opolska Biblioteka Teologiczna”, nr 157, Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2016, ss. 206, ISBN 978-83-63950-79-8.

Książka pod redakcją ks. Radosława Chałupniaka i ks. Jerzego Kostorza, nosząca tytuł: *Współczesne wyzwania teologii pastoralnej*, dedykowana jest ks. prof. dr. hab. Józefowi Mikołajcowi, z okazji jego jubileuszu 65 lat życia. Jego osoba – jak podkreślają redaktorzy – wpłynęła znacząco na kształt duszpasterstwa

² H. Słotwińska, *Ks. Franciszek Drączkowski, Metoda wykresograficzna w katechezie*, „Roczniki Teologiczne” 50 (2003), s. 331. Za: E. Wasilewski, *Podstawowe prawdy katechizmowe*, s. 8-9.

w diecezjach opolskiej i gliwickiej. Ksiądz Józef Mikołajec urodził się 25 października 1950 roku w Rudniku k. Raciborza. W latach 1979–1986 pełnił funkcję dyrektora do spraw gospodarczych kurii diecezjalnej i dyrektora Domu Księży Emerytów. W 1986 roku podjął studia specjalistyczne z zakresu teologii pastoralnej na Wydziale Teologii KUL, które zakończył w 1990 roku obroną pracy doktorskiej pt. *Działalność pastoralna biskupa Franciszka Jopa w Diecezji Opolskiej (1956–1976)*. W tym samym roku został mianowany dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Opolu (1991–2010), a także wykładowcą teologii pastoralnej w WSD w Nysie oraz w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym Filii KUL w Opolu. W latach 1991–1994 prowadził zlecone zajęcia dydaktyczne na Wydziale Teologii KUL. W 1994 roku został mianowany adiunktem Katedry Teologii Pastoralnej i Duszpasterstwa Rodzin na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. W 2000 roku na Wydziale Teologii KUL przedstawił rozprawę habilitacyjną pt. *Posługa teologów świeckich w Kościele w Polsce. Studium pastoralne*. W 2012 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego przeprowadził procedurę profesorską na podstawie dotychczasowego dorobku oraz opublikowanej rozprawy pt. *Formacja duchowa teologów świeckich. Studium teologiczno-pastoralne* (Opole 2010). Jej uwieńczeniem było uzyskanie w roku 2013 tytułu naukowego profesora. W latach 2012–2016 był kierownikiem Katedry Katechetyki i Teologii Pastoralnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Od 1993 roku pełni także obowiązki proboszcza parafii Trójcy Świętej w Boguszycach k. Opola. Jest prezesem Diecezjalnej Fundacji Obrony Życia. Uczestniczył w pracach Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego w charakterze konsultanta (1996–2000). Ksiądz Mikołajec był również redaktorem kwartalnika pastoralnego diecezji opolskiej pt. „Forum Duszpasterskie”, wydawanego w latach 1991–2009. Jest autorem około osiemdziesięciu artykułów i recenzji, publikowanych w różnych opracowaniach naukowych oraz na łamach „Forum Duszpasterskiego” i „Gościa Niedzielnego”. Jego pola zainteresowań to: odnowa tradycyjnych metod duszpasterskich, nowa organizacja duszpasterstwa, a szczególnie optymalizacja zaangażowania wiernych świeckich w życiu Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem posługi, statusu i formacji teologów świeckich.

Redaktorzy niniejszego opracowania zwracają uwagę we wprowadzeniu, że papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* przypomniał całemu Kościołowi o potrzebie odnowy duszpasterskiej, wzywając do tzw. „nawrócenia pastoralnego”. Tekst papieża, niezwykle misyjny i aktualny, odgrywa dziś istotną rolę w procesie odnowy działań duszpasterskich. Obecne czasy potrzebują nowych ludzi, zapału, środków i metod, o czym przypomniał Jan Pawła II w czasie swojej pielgrzymki II do Ameryki Łacińskiej w roku 1983, mówiąc o nowej ewangelizacji. Obecna publikacja, jak zaznaczają jej wydawcy, nie jest podręcznikiem czy leksykonem współczesnej teologii pastoralnej, ale zbiorem piętnastu artykułów, podejmujących aktualne wyzwania pastoralne. Materiał w książce uporządkowano według dwóch kluczy: artykuły sklasyfikowano według historycznych

odniesień i zastosowano zasadę – od tekstów o tematyce szerszej do coraz bardziej szczegółowego ujęcia zagadnień pastoralnych.

Jako pierwszy w opisywanym zbiorze umieszczono tekst ks. prof. dr. hab. Wiesława Przygody, mówiący o teologii i praktyce miłosierdzia chrześcijańskiego. Wpisuje się on doskonale w trwający w Kościele Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. Autor tego artykułu przypomina, że „miłosierdzie jawi się jako ideał życia chrześcijańskiego i kryterium wiarygodności zbawczej działalności Kościoła”. Następnie możemy zagłębić się w dwa teksty historyczne, których autorzy pochylają się nad regułą pasterską Grzegorza Wielkiego, badając jej współczesne implikacje, co czyni ks. prof. dr. hab. Jan Kochel, oraz nad przejściem od eklezjologii pastoralnej do teologii ewangelizacji w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego, co przedstawia ks. dr. hab. Bogdan Biela. Niezwykle aktualne w dzisiejszych czasach staje się opracowanie dokonane przez ks. prof. dr. hab. Bronisława Mierzwińskiego, który pochyla się nad współczesnymi prześladowaniami chrześcijan. Autor zaznacza, że „ich postawa jest godna nie tylko szczególnej nagrody w niebie, ale także naszego podziwu i szacunku”. Artykuł ks. dr. hab. Roberta Biela pt. *Duszpasterstwo w kontekście paradygmatów czasu przełomu* jest wprowadzeniem do zagadnienia dotyczącego formacji ludzkiej katolików świeckich, które opracował o. dr. hab. Marek Fiałkowski OFMConv, oraz do tematu funkcji ludzkiej w misji pastoralnej Kościoła, który podjął ks. prof. dr. hab. Jan K. Przybyłowski. Kolejne trzy artykuły dotyczą sakramentu małżeństwa i rodziny. Są to: opracowanie ks. prof. dr. hab. Konrada Glombika pt. *Związek wiary i sakramentu małżeństwa jako problem teologiczny i duszpasterski*, artykuł ks. dr. Pawła Landwójtowicza pt. *Duszpasterstwo rodzin w perspektywie wybranych działań profilaktycznych* oraz opracowanie ks. dr. Pawła Brudka pt. *Religijność małżonków o różnym stopniu zadowolenia ze związku*. Książkę zamykają artykuły, które ukazują konkretne, praktyczne propozycje pastoralne. Pierwszy z nich, autorstwa ks. dr. Edwarda Wasilewskiego, koncentruje się na miłości chrześcijańskiej w przepowiadaniu; następny, którego autorem jest ks. prof. dr. hab. Jerzy Kostorz, pokazuje pastoralny wymiar sportu; a kolejny, przygotowany przez ks. prof. dr. hab. Andrzeja Anderwalda, mówi o teologii starości. Ostatnie dwa teksty mogą służyć pomocą duszpasterzom parafialnym, a mówią o namaszczeniu chorych w zgromadzeniu wiernych (ks. Waldemar Musioł) oraz o chrzcie w Duchu Świętym w doświadczeniu pastoralnym (ks. Mateusz Buczma).

Reasumując, można stwierdzić, że niniejszy zbiór artykułów, dotyczących współczesnych wyzwań, które stawia sobie teologia pastoralna, może być doskonałą pomocą zarówno dla tych, którzy czynnie oddają się pracy w duszpasterstwie, jak i dla tych, którzy przez akademicki namysł odkrywają i ukazują nowe wyzwania w aktualnym życiu Kościoła.